

Henryk Seweryniak

"Liturgia a teologia według Maxa Thuriana", Stanisław Basista, Kraków 2002 : [recenzja]

Collectanea Theologica 73/3, 231-233

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Stanisław BASISTA, *Liturgia a teologia według Maxa Thuriana*, Wydawnictwo Naukowe PAT, Kraków 2002, ss. 215.

Liturgia rzadko stanowi przedmiot badań teologii fundamentalnej. Tym cenniejsze są studia dotyczące tej problematyki. Do jednego z bardziej udanych należy zaliczyć recenzowaną rozprawę ks. Stanisława Basisty, napisaną na seminarium teologii fundamentalnej, prowadzonym przez ks. prof. dr. hab. Łukasza Kamykowskiego w Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie.

Ks. Max Thurian – ze względu na drogę, jaką przebył – jest postacią szczególną w dziejach współczesnego Kościoła: urodzony i wychowany w środowisku reformowanym, u kresu życia znalazł się jako kapłan w Kościele katolickim; należał do współtwórców Wspólnoty Ekumenicznej w Taizé, a zarazem był obserwatorem na II Soborze Watykańskim; dostrzegał wartość kalwińskich zasad: *solī Deo gloria, sola Scriptura, Ecclesia semper reformanda, Ecclesia invisibilis*, a jednocześnie ukochał ducha i bogactwo znaków liturgii katolickiej. Właśnie w tej ostatniej dziedzinie dokonania ks. Maxa Thuriana były największe – nic dziwnego więc, że długie lata należał do konsultorów Papieskiej Komisji Liturgicznej, a po konwersji do Kościoła katolickiego stał się jej członkiem. W swojej książce ks. Basista ukazuje przede wszystkim głębię myśli liturgicznej, a zwłaszcza principiów eklezjologicznych i liturgicznych, które ks. Thurian sformułował w perspektywie ekumenicznej.

Rozprawa została przez autora osadzona w przestrzeni teologii fundamentalnej. Pomysł ten pozwolił mu, po pierwsze, uchwycić wszystkie konotacje eklezjologiczne i ekumeniczne dzieł Thuriana, po drugie zaś dał możliwość uniknięcia „rozdrobnienia” w wielkim bogactwie tematyki liturgicznej współtwórcy Taizé przez koncentrację na jednej zasadniczej tezie. Teza ta brzmi: w tradycyjnej teologii nie włączano liturgii do *loci theologici*. We współczesnej topice liturgia zajmuje wszelako poczesne miejsce wśród zobiektywizowanych źródeł podstawowych teologii, co ks. Max Thurian – choć nie wyraził tego wprost – ukazywał w niemal wszystkich swoich studiach i opracowaniach z tej dziedziny (s. 20). Tezę tę ks. Basista przeprowadza w sześciu rozdziałach, poświęconych kolejno: biografii Thuriana; jego myśli teologicznej; poglądom na temat liturgii; znaczeniu ekumenicznemu liturgii; duchowości liturgicznej; znaczeniu liturgii dla teologii.

Autor wprawnie ukazuje drogę Thuriana od kalwińskiego „Kościoła wybranych” przez Wspólnotę Ekumeniczną w Taizé do Kościoła Matki, którą odkrył w Kościele katolickim. Słusznie podkreśla, że nie miały wpływ na konwersję Maxa Thuriana wywarła encyklika Jana Pawła II *Redemptoris Mater*. Zaskakuje w tej drodze wielość zaangażowań ks. Thuriana, obecność w niemal wszystkich najważniejszych dokonaniach ekumenicznych drugiej połowy XX w. (por. współtworzenie Wspólnoty w Taizé, audytowanie na II Soborze Watykańskim, współautorstwo Dokumentu z Limy).

Teolog z Taizé jawi się wyraźnie jako „świadek Chrystusa i jedności Jego Kościoła”, a uprawiana przezeń teologia – jako „forma miłości”, „pochylenie się nad tajemnicą”, „teologia ekumeniczna” w szerokim tego słowa znaczeniu. W uprawianych przez siebie kierunkach – teologii liturgii i ekumenii, mariologii i duchowości – ks. Thurian wyraźnie stawia pytania, istotne także dla teologii fundamentalnej: Czy posługując się Pismem Świętym, nie deprecjonujemy tekstów, które „źle nam służą”? Czy potrafimy łączyć metodę apologetyczną z metodą ekumeniczną? Czy praktyka liturgiczna pierwotnego Kościoła nie powinna być wyraźniej traktowana jako wskazówka w rozumieniu Nowego Testamentu? To w obrębie liturgii w pierwotnym Kościele rozbrzmiewało słowo Boże, choć nie były jeszcze ściśle określone granice kanonu biblijnego. Podobnie Święta Wieczerza sprawowana przez Jezusa w Wielki Czwartek była najpierw powtarzana przez apostołów i pierwsze wspólnoty, a dopiero potem powstały teksty Pawła i Łukasza, Marka i Mateusza, które przytaczają istotne słowa i czyni tej celebracji. Choć stały się one normatywne dla Tradycji, to właśnie Tradycja Świętej Wieczerzy udzieliła im pierwotnych, żywotnych ram. Wynika z tego, że liturgia jest *locus ecclesisticus*, a potem także *locus theologicus*.

Ks. Basista systematyzuje i wydobywa wskazane przez Thuriana różnice między eklezjologią katolicką a eklezjologią protestancką. Tę pierwszą ks. Thurian wpisuje w schemat: „Chrystus – Kościół – wiara”, drugą zaś w schemat „Chrystus – wiara – Kościół”. Z obydwu ujęć wypływają istotne konsekwencje dla rozumienia apostołowości, przynależności do Kościoła, koncepcji Eucharystii i jedności eklezjalnej. Autor zbiera je, koncentrując się, z racji na znaczenie, jakie problematyka ta ma w twórczości Thuriana, na interkomunii. Wskazuje, że według systematyzacji teologa z Taizé istnieją cztery koncepcje interkomunii: całkowita (katolicka, prawosławna), ministerialna (anglikańska), doktrynalna (ewangelicka) i otwarta (reformowana). Kończy rozważania na ten temat ciekawym szkicem etapów, które miałyby zaprowadzić Kościoły do pełnej komunii eucharystycznej (wzajemna gościnność, ekumeniczne koncelebracje, lokalne pojednanie). Otwartą pozostawia jednak kwestię, jak sam Thurian widział postęp w tym zagadnieniu (w: *Le pain unique. Simple réflexion sur l'eucharistie et le ministère*, Taizé 1967, s. 121, jest jeszcze bardzo restrykcyjny) i jak jest ona widziana w najnowszych dokumentach Kościoła katolickiego i innych Kościołów.

Na zakończenie autor powraca do centralnego zagadnienia książki. Powtarzając wnioski z rozdziałów czwartego i piątego, stwierdza, że liturgia, a zwłaszcza właściwe rozumienie i sprawowanie sakramentów, może przyczynić się z jednej strony do odbudowania jedności chrześcijan, z drugiej zaś jest skarbcem modlitwy chrześcijańskiej i w tym sensie stanowi ważny *locus theologicus*.

Wypada podkreślić, że ks. S. Basista oparł się na rozległej i dobrze przedstawionej we wstępie bazie źródłowej (bibliografia książki liczy blisko 250 pozycji), wykazując się przy tym perfekcyjną znajomością języka francuskiego. Podstawową zaletę jego dzieła stanowi jednak oryginalność – jest ono pierwszą próbą monograficznego opracowania poglądów na liturgię ks. Maxa Thuriana w perspektywie teologiczno-fundamentalnej, a także przypomnieniem, że liturgia, ekumena i duchowość tworzą triadę, bez której nie sposób dzisiaj uprawiać autentycznej teologii.

ks. Henryk Seweryniak, Płock

Dlaczego Ewangelia? „Verbum Vitae”. Półrocznik Biblijno-Teologiczny Nr 2, Lipiec – grudzień 2002, Instytut Teologii Biblijnej Verbum, Kielce 2002, ss. 318 + ndlb.

Ostatnia dekada XX w. zaowocowała w Polsce wyraźnym postępowaniem w zakresie naukowego czytania i objaśniania Biblii. Przesądziło o tym przede wszystkim powstanie kilku nowych uniwersyteckich wydziałów teologicznych, których utworzenie zintensyfikowało działalność naukowo-badawczą w ośrodkach, które dotąd pozostawały jakby na marginesie, a także ożywiło istniejące od dawna i ustabilizowane środowiska teologiczne. Na kanwie tych pożytecznych zmian pojawiło się kilka ważnych czasopism i serii wydawniczych, które – co istotne – szybko okrzepły i wpisały się w krajobraz badań teologicznych. Należy do nich inicjatywa wydawnictwa półrocznika biblijno-teologicznego pod nazwą „Verbum Vitae”, którego pierwszy numer był datowany na pierwszą połowę 2002 r. (rec. *Collectanea Theologica* R. 72: 2002 nr 1, s. 225-227). Redaktorem naczelnym jest ks. prof. KUL dr hab. Henryk Witczyk, natomiast w skład Rady Naukowej wchodzi osoby reprezentujące różne ośrodki teologiczne w naszym kraju. Najwyraźniej chodzi o to, aby nowy półrocznik nie kojarzył się wyłącznie z KUL-em i Kielcami, gdzie ma swoją siedzibę Instytut Teologii Biblijnej Verbum, lecz został potraktowany i przyjęty jako czasopismo ogólnopolskie. Takie otwarcie może posłużyć do dalszej integracji rodzimego środowiska biblistów i przedstawicieli innych dyscyplin teologicznych. Przypomnijmy, że w otwierającym pierwszy numer słowie wstępnym biskup kielecki Kazimierz Ryczan napisał o nowym półroczniku: „Ma on ukazywać bogactwo Słowa Bożego, odczytane w świetle najnowszych badań biblijno-teologicznych, i w ten sposób otwierać na nowo uszy na żywy wciąż głos Boga rozbrzmiewający w Jego Słowie, a oczom dostarczać wciąż nowych obrazów pozwalających dostrzec to, co w historii zbawienia jest nadprzyrodzone, Boże”.